



OPERACJA CZYSTA RZĘKA W NADLEŚNICTWIE JAROCIN

Wspólnie posadziliśmy ponad hektar lasu. Będzie dużo więcej

Ponad 70 osób - całymi rodzinami - wzięło udział 9 marca we wspólnej akcji sadzenia lasu w leśnictwie Czeszewo. Dzięki temu urośnie kilka tysięcy nowych buków i dębów. To dopiero początek sezonu - ogółem mamy zamiar w tym roku wykorzystać ponad milion sadzonek!

Akcja w leśnictwie Czeszewo była efektem współpracy Nadleśnictwa Jarocin, prężnie działającego sołectwa w Orzechowie oraz przedstawicieli Operacji Czysta Rzeką. Organizacja łączy od kilku lat działania lokalnej społeczności, samorządów i stowarzyszeń pozarządowych oraz turystów i zachęca do wspólnego sprzątnięcia terenów przyrodniczych, a w tym roku również do wsparcia budowy „zielonych płuc Polski”

i zmniejszenia ilości CO₂ w powietrzu.

Uczestnicy - a było ich ponad 70 - sadzili wspólnie z leśnikami las nie tylko dla siebie, swoich dzieci, ale i dla przyszłych pokoleń. Jak stwierdził jeden z nich: „nas już nie będzie, a ten las pozostanie jako dowód naszej pracy i chęci poprawy środowiska przyrodniczego oraz samego powietrza”. W tym dniu spędziliśmy aktywnie czas na łonie natury. Połączyliśmy to co zdrowe, czyli

aktywność fizyczną, z tym co pożyteczne - czyli zasadzeniem młodych drzewek. Wspólnie zasadzono ok. 3000 sztuk sadzonek buka oraz 1300 sztuk sadzonek dębu na obszarze 1,1 hektara. Wydarzenie relacjonowali dziennikarze Teleskopu TVP3 oraz radia z Wrześni i Gniezna.

Nadleśnictwo Jarocin nie wyklucza organizacji społecznego sadzenia kolejnego lasu jeszcze w tym roku.

Tekst i zdjęcia: Jakub Wojdecki

POSADZIMY PONAD MILION DRZEW!

Akcja sadzenia lasu w Nadleśnictwie Jarocin rozpoczęła się tego roku rekordowo wcześnie, bo już w pierwszej dekadzie lutego. Powodem są oczywiście bardzo sprzyjające warunki pogodowe - nastanie ciepłych dni i nocy oraz wyjątkowa, jak na ostatnie lata ilość wilgoci w glebie. W 2024 roku planujemy posadzić las na powierzchni prawie 155 hektarów. Są to oczywiście w większości tereny, gdzie po ich użytkowaniu (w celu dostarczenia na rynek surowca drzewnego), odnawiamy je, czyli wprowadzamy na powrót leśne gatunki. Są to również nieużytkowane grunty rolne, które w tym roku obsadzimy, realnie zwiększając lesistość naszych okolic.

Tegoroczne sadzenie lasu będzie się odbywać w dwóch terminach: wczesną wiosną i jesienią (październik i listopad). Niedawne wyjątkowo obfite opady powodowały niedostępność niektórych powierzchni do sadzenia, stąd konieczność przełożenia tych prac na okres jesienny, który jest również dobrym czasem leśnych odnowień.

Łącznie planujemy zasadzić prawie 1 milion 100 tysięcy sztuk sadzonek, z czego najwięcej, bo prawie 700 tysięcy - sosen. Ale również sporo będzie gatunków liściastych, przede wszystkim dębów - prawie 200 tysięcy, buków - prawie 60 tysięcy, brzozy - 40 tysięcy. Posadzimy również około 100 tysięcy cennych leśnych, drzewiastych gatunków domieszkowych - lip, klonów, olch, wiązów, grabów, modrzewi, daglezi, a także wiele drzew owocowych i krzewów miododajnych.



Witold Koss pracował w ostatnim czasie na stanowisku inżyniera nadzoru w Nadleśnictwie Dębno. Urodził się w 1962 roku. Jest absolwentem Technikum Leśnego w Tucholi. Po ukończeniu studiów na Wydziale Leśnym Akademii Rolniczej w Poznaniu pracował w Nadleśnictwie Dębno. W latach 1996-1999 pełnił funkcję dyrektora zakładu przemysłu drzewnego. W 1999 roku przeniósł się do Nadleśnictwa Bogdaniec, gdzie był inżynierem nadzoru, a następnie zastępcą nadleśniczego. Od 2008 roku szefował Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie. Po odejściu z dyrekcji w 2015 roku był nadleśniczym w Nadleśnictwie Skwierzyna.

Na zastępcę Dyrektora Generalnego LP do spraw ekonomicznych Witold Koss powołał Marcina Polaka. Marcin Polak ma 50 lat. Ukończył Wydział Leśny na Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie. Jest też absolwentem zarządzania i marketingu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 2021 roku na krakowskim UR obronił doktorat poświęcony ekonometrycznemu modelowi gospodarstwa leśnego. Przez ostatnie dziesięć lat był nadleśniczym Nadleśnictwa Olkusz. Pracę w Lasach Państwowych rozpoczął w dziale technicznym Nadleśnictwa Wieluń. Następnie pracował w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie w Zespole Informatyki, Wydziale Marketingu i Zespole Analiz. Przez cztery lata był zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych w RDLP w Krakowie. Od 2012 r. do 2013 r. był zastępcą dyrektora generalnego Lasów Państwowych ds. ekonomicznych.

23 stycznia Dyrektor Generalny Lasów Państwowych przedstawił nowego szefa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu - Wiesława Krzewinę.

Wiesław Krzewina ma 56 lat. Ukończył Technikum Leśne w Miliczu, jest absolwentem Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu ochrony przyrody parków narodo-

Zmiany na szczecblu

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska powołała w styczniu Witolda Kossę na stanowisko Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Dzień wcześniej minister odwołała Józefa Kubicę, pełniącego dotychczas tę funkcję.



Paulina Hennig-Kloska ściska rękę nowemu dyrektorowi generalnemu LP, Witoldowi Kossowi



Od prawej - Wiesław Krzewina, nowy dyrektor Regionalnej Dyrekcji LP w Poznaniu i jego zastępca ds. ekonomicznych, Jacek Kokociński



Marcin Polak, zastępca dyrektora generalnego ds. ekonomicznych

wych (SGGW Warszawa), integracji i prawa UE (Uniwersytet Warszawski), zarządzania (Szkoła Główna Handlowa) oraz prawa ochrony przyrody (PAN Kraków). Był nadleśniczym w Babiogórskim Parku Narodowym, a następnie zastępcą nadleśniczego Nadleśnictwa Międzyzlesie. W latach 2003-2014 pełnił funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Świeradów w dyrekcji wrocławskiej. W 2014 r. awansował na stanowisko zastępcy dyrektora generalnego Lasów Państwowych ds. gospodarki leśnej, a po zmianach organizacyjnych w dyrekcji generalnej LP - zastępcy dyrektora generalnego ds. rozwoju. W latach 2017-2018 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Cen-

trum Koordynacji Projektów Środowiskowych. Z kolei od 2018 do 2020 r. sprawował funkcję dyrektora Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych. W 2020 r. został dyrektorem Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Murowanej Goślinie (jednostka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). Wiesław Krzewina, w ponad 100-letniej historii RDLP w Poznaniu jest 20. z kolei dyrektorem. Jego poprzednik - Andrzej Konieczny - kierował poznańską dyrekcją od 1 sierpnia 2021 do 19 stycznia 2024 r.

20 lutego stanowisko zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych w RDLP w Poznaniu objął Jacek Kokociński. Absolwent Technikum Leśnego w Go-

raju oraz Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Pracę zawodową rozpoczął w 1994 roku w Nadleśnictwie Koło, pełniąc kolejno funkcję stażysty, starszego referenta, specjalisty i głównego księgowego. W 2007 roku objął stanowisko głównego specjalisty w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, a później głównego księgowego. W tym samym roku został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu hodowli lasu na Akademii Rolniczej w Poznaniu, studia podyplomowe z zakresu rachunkowości na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, podyplomowe studia z rachunkowości

zarządczej i controllingu, podyplomowe studia menadżerskie w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie oraz studium menadżerskie w Instytucie Biznesu w Kaliszu. W 2022 roku objął stanowisko naczelnika Wydziału Infrastruktury Leśnej w RDLP w Łodzi, a następnie zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych. W 2024 roku powrócił na stanowisko zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych w RDLP w Poznaniu. Prywatnie miłośnik podróży i narciarstwa, aktywny brydżysta.

Do 14 lutego 2024 roku stanowisko zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych zajmowała Małgorzata Kurowska.

Tekst i fotografie zaczerpnięto z www.lasy.gov.pl
Zestawił: (WoJak)

Wilki w nadleśnictwie Jarocin

Od niedawna na terenie naszego Nadleśnictwa możemy spotkać wilki. Jest to gatunek, który od połowy lat 90. ubiegłego wieku znacznie zwiększył swoją liczebność na terenie naszego kraju - z około 400 do około 2000 obecnie. Jest to zasługa objęcia tego gatunku ochroną ścisłą, czyli mówiąc wprost - zaprzestano na nie polować. Wcześniej, w czasach PRL, można było dostać nawet nagrodę za zabicie wilka.

Dieta wilka, jak podają najnowsze badania watah żyjących w Puszczy Rominckiej, może składać się niemal w połowie z bobrów. Do pozostałych ofiar tego drapieżnika należą m.in. jelenie, sarny i dziki. Jak każdy drapieżnik, wilk jest oportunistą, dlatego nie będzie polował na najsilniejsze i najzdrowsze osobniki. O wiele łatwiej jest mu dogonić starego, chorego albo bardzo młodego jelenia.

Gatunek ten czuje silny, atawistyczny lęk



Fot. Igor Piotrowski

przed ludźmi. Zdrowy osobnik w większości przypadków będzie uciekał, gdy tylko nas wyczuje albo usłyszy. Od czasów zakończenia II wojny światowej doszło raptem do dwóch przypadków pokąsania ludzi przez tego drapieżnika. Były to zwierzęta, które prawdopodobnie od szczeniaka były karmione przez ludzi lub wykradzione z nory.

Ten silny lęk jest głównym powodem tego, że w zasadzie bardzo trudno jest zobaczyć wilka przebywając w lesie. Dzięki swojemu wścibstwu węchowi i słuchowi, może on skutecznie uciekać przed naszym wzrokiem. Jak pokazują badania, jest w stanie wyczuć swoją zdobycz z odległości nawet 2 km.

Dlatego też takie zdjęcie jak to ilustrujące ten tekst, należy do rzadkości. Zostało wykonane w lutym tego roku na terenie leśnictwa Sarnice przez przyrodnika Igora Piotrowskiego.

(red)



Wielka woda to wielkie korzyści

W tym roku późna zima i wczesna wiosna przyniosły wiele obfitych opadów deszczu, a te spowodowały wysoki poziom wody w rzekach, jej zaleganie na polach i łąkach oraz w lesie. Choć na pierwszy rzut oka może wydawać się, że taki nadmiar wody szkodzi lasowi, to w rzeczywistości przynosi mu wiele korzyści.

Po pierwsze - woda sprzyja wzrostowi roślinności. Wilgotne gleby są idealnym środowiskiem dla wielu gatunków roślin, które w takich warunkach kwitną obficie i zyskują na różnorodności.

Po drugie - woda w lesie zapewnia ochronę dla zwierząt. Zwierzęta wodne, takie jak bobry czy dzikie kaczki, mają teraz łatwiejszy dostęp do pożywienia i schronienia. Ponadto, dla łąkowych gatunków, takich jak jelenie czy dziki, wysoki poziom wody może stanowić naturalną barierę ochronną przed drapieżnikami.

Wreszcie, woda w lesie odgrywa kluczową rolę w zachowaniu równowagi ekosystemu. Zatrzymuje erozję gleby, zapewniając

stabilne siedliska dla roślin i zwierząt, pomaga chronić siedliska wodne i utrzymywać zdrowe populacje ryb i płazów.

Wysoki wiosenny poziom wody w lesie to nie tylko piękne widoki, ale również istotny czynnik wzmacniający ekosystem. Dlatego też dbanie o odpowiednią gospodarkę wodną w lasach jest kluczowe dla zachowania ich zdrowia i urody. Ochrona zasobów wodnych, nawadnianie obszarów leśnych oraz walka ze zmianami klimatycznymi to działania, które pomogą nam zadbać o nasze lasy i zachować je dla przyszłych pokoleń. Warto więc docenić znaczenie wody jako ważnego elementu harmonii w przyrodzie.

(MD)

Na zdjęciach starorzecze Warty w Czeszewie oraz rozlewisko Lutyni

Nadleśnictwo Jarocin zbudowało cały system retencyjny, aby jak najwięcej wody zatrzymać w okolicy „Czeszewskiego Lasu”. We wszystkich starorzeczach i zaniżeniach terenowych w uroczysku Warta oraz na rozlewiskach rzeki Lutyni przy rezerwacie może być obecnie retencionowanych ponad 400 000 m³ wody, między innymi dzięki 6 zastawkom klapowym i 2 szandrowym oraz 3 gabionom (spiętrzeniom).

Poziom Warty w Nowej Wsi Podgórnej (okolice Pogorzelic) przy promie wynosił późną zimą tego roku 4,10 m. Dla porównania - w 2010 r. podczas silnej powodzi wskaźnik ten wynosił 6,35 m, w 2011 r. przy „powtórce” - 5,60 m. Wtedy po rezerwacie „Czeszewski Las” leśnicy musieli poruszać się... łódką.

Przeciętny, wiosenny stan Warty to niewiele ponad 3 m. W lutym ubiegłego roku osiągnął co prawda 3,90 m, co niezmiernie cieszyło leśników, bo pozwalał na zmagazynowanie wody w rezerwacie - jednak potem przyszły bardzo suche wiosna i lato, które w krótkim czasie mocno uszczupliły zebrane zasoby. Mamy nadzieję, że obecnie wysokie stany zostaną na dłużej.



Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
a także kolorowych spotkań z budzącą się do życia przyrodą

życzą jarocińscy leśnicy



Słów kilka o „Almanachu leśników wielkopolskich”

W bieżącym roku obchodzimy 100-lecie powołania do życia Lasów Państwowych. Niewątpliwie ta znamienita okazja jest idealnym momentem, by udokumentować miniony czas, ale przede wszystkim leśników pracujących tu, w Wielkopolsce.

Czym jest rzeczony almanach? Almanach jest publikacją historyczną i źródłem wiedzy o leśnikach i administracji leśnej. Zawiera w swym tomie indeks leśników pracujących na terenie dzisiejszej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu w latach 1920 - 2020. W publikacji tej zostały ujęci (według przyjętych ram z podziałem na jednostki administracyjne dzisiejszej RDLP w Poznaniu) leśnicy, którzy kierowali administracją leśną. Wymieniono w publikacji tylko dyrektorów i nadleśniczych oraz stu nietuzinkowych wielkopolskich leśników.

Pomimo sukcesu i bardzo pozytywnych opinii na temat publikacji w gronie redakcyjnym pozostawał pewien niedosyt, ponieważ należało, jeśli to możliwe, wymienić każdego leśnika, który w naszej dyrekcji pracował. Zapadła decyzja, by prace kontynuować i zdobyć

wiedzę przekazać w suplemencie czyli w części drugiej.

Przyjęliśmy, że idealną okazją będzie rok 2024, rok jubileuszu stulecia powołania do życia Lasów Państwowych. Zdobyta przez nas wiedza, a ukryta w archiwach dyrekcji i nadleśnictw, posłuży do udokumentowania kilkunastu tysięcy osób, które „przewinęły się przez wielkopolskie lasy”, a pracowały na różnych stanowiskach od dyrektorów zaczynając, na „gajowych” kończąc. Suplement do almanachu będzie podzielony na dwa tomy, pierwszy obejmie swym zapisem biuro RDLP w Poznaniu wraz z jej strukturą organizacyjną, drugi zaś - nadleśnictwa.

W 100-letniej historii Lasów Państwowych powstały jak dotąd tylko dwa zbiorcze almanachy traktowane jako całościowy spis personelu na dany rok. Publikacje wydano w 1933 i w 1991 roku. Zespół



redakcyjny przygotował projekt, by w tak znacznej chwili móc powtórzyć to, co uczynili nasi poprzednicy, czyli stworzyć również almanach dla całych Lasów Państwowych, by następne pokolenia leśników mogły odnieść się do minionego czasu. Wszak największą wartością są ludzie pracujący dla dobra przyrody i polskich lasów.

W skład zespołu wchodzi koleżdy leśnicy: przewodniczący nadleśniczy senior Tomasz Sobalak, Andrzej Antowski (Nadleśnictwo Jarocin), Waldemar Błażniak (Nadleśnictwo Krotoszyn), Józef Kulawinek (Nadleśnictwo Przedborów) i Roman Tomczak (Nadleśnictwo Sieraków), z ramienia RDLP w Poznaniu Tomasz Maćkowiak. Spotkania robocze zespołu odbywają się Ośrodka Edukacji Leśnej w Czeszewie na terenie Nadleśnictwa Jarocin.

(AA)



Grunt zakupiony na terenie leśnictwa Lubonieczek

Ile lasów kupiliśmy?

Łącznie w ramach akcji „Kupimy Twój Las” oraz w trybie pierwokupu (art.37a U.o.L.) Nadleśnictwo Jarocin zakupiło prawie 18,5 ha lasów - to jak powierzchnia prawie 26 pełnowymiarowych boisk do piłki nożnej.

W ubiegłym roku Nadleśnictwo Jarocin w trybie art. 37 oraz 37a Ustawy o lasach nabyło lasy zlokalizowane:

- w miejscowościach: Szymanów, Cielcza i Młodzikowo o łącznej powierzchni 11,5417 ha,
- w pierwokupie nabyto również grunty zalesione w miejscowościach Lubinia Mała, Lubonieczek, Biały Dwór o powierzchni łącznej 6,9367 ha.

(WoJak)



Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe
Nadleśnictwo Jarocin

63 -200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 43 tel./fax 62/7472319
e-mail jarocin@poznan.lasy.gov.pl

Masz las lub grunt do zalesienia przylegający do Lasów Państwowych lub znajdujący się w pobliżu gruntów LP i chcesz go sprzedać?

Nadleśnictwo Jarocin informuje, iż jest zainteresowane zakupem takich lasów i gruntów.

Skontaktuj się z pracownikami Nadleśnictwa Jarocin, którzy udzielą na ten temat szczegółowych informacji tel. 62 747 23 19, w. 114, e-mail: jarocin@poznan.lasy.gov.pl